

informator

PISMO OKRĘGU WROCŁAWSKIEGO ZWIĄZKU
POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW

/01/
2024
#56





<https://www.polswissart.pl/aukcje/268-aukcje-dziel-sztuki/13659-martwa-natura-z-tukanem-2021>

Paweł Trybalski, *Martwa natura z tukanem*, 2021

SPIS TREŚCI

KOLEŻANKI I KOLEDZY	2
MEDALE I WYRÓŻNIENIA, GLORIA ARTIS.....	4
SILESIA 2023.....	6
ODZNAKA HONOROWA.....	7
GALERIA WIP.....	8
ZŁOTY JUBILEUSZ SZTUKI WŁÓKNA NA DOLNYM ŚLĄSKU.....	10
PERFORMANCE „BEYOND THE SENSES”.....	12
WYSTAWY	16
KRYZYS ZAINTERESOWANIA SZTUKĄ WSPÓŁCZESNĄ.....	21
AUKCJA PRZYJACIELE.....	22
II PLENER MALARSKI W LEWINIE KŁODZKIM	24
JUBILEUSZ TABLICY <i>KU CZCI PROSTYCH DZIAŁAŃ 1+1=2</i>	26
ZADUSZKI.....	28
ODESZLI 2023–2024.....	30
ODKRYCIE NOWEGO JĘZYKA I MITOLOGIE AMERYKAŃSKIE W PARYŻU.....	42
AKCJA PACZKA ŚWIĄTECZNA.....	46
TROCHĘ HISTORII.....	47
WYSTAWY W NASZYCH GALERIACH.....	48
INFO O SKŁADKACH.....	50
INFORMACJA O WYMIANIE LEGITYMACJI.....	51

KOLEŻANKI I KOLEDZY

phot. Izabela Wodecki



Na wstępie Zarząd Okręgu życzy wszystkim Koleżankom i Kolegom zdrowia i pomyślności oraz nieustającej artystycznej aktywności w 2024 roku.

Poprzedni Informator nr. 55 przygotowaliśmy w sierpniu ubiegłego roku i aż trudno uwierzyć, że minęło już pół roku od daty jego druku. W tym czasie weszliśmy płynnie w nowy 2024 rok, żegnając stary listopadowym spotkaniem na Jatkach w czasie Misterium Zaduszkowego i świątecznymi paczkami dla naszych seniorów, a witając nowy przygotowanym katalogiem i styczniowymi wernisażami wystaw po plenerze w Lewinie Kłodzkim, drukiem spóźnionego katalogu „Dwaj jeźdźcy Apokalipsy”, przygotowaniem kolejnego wydawnictwa po dwóch plenerach interdyscyplinarnych w Sokołowsku i planami projektu katalogu do prowadzonej przez cały poprzedni rok artystycznej akcji „W witrynie”, która miała swoje miejsce w oknach Pałacu Hatzfeldów.

Kończyliśmy 2023 rok w nienajlepszej sytuacji finansowej, ale zdecydowane działania Zarządu doprowadziły do spłat poważnych zadłużeń przez dwóch z trzech nierzetelnych podnajemców jeszcze w ostatnich dniach grudnia.

Niestety, po wypowiedzeniu przez Okręg Wrocławski umowy, Klub Jatki 2.0 od lutego zamknął swoją działalność, pozostawiając niespłacone zadłużenie.

Cały czas ciąży nad nami poważny problem remontu zabytkowego budynku Odwachu. Początek roku przyniósł zmianę stanowiska Gminy i nadzieję na pomoc w rozwiązaniu tej sprawy. Zarząd dziękuje koledze Igorowi Wójcikowi za pomoc w rozmowach i kontaktach z władzami Wrocławia.

Już w marcu będziemy wręczać kolejną Nagrodę Roku, a laureaci zostaną poproszeni, by w czasie czerwcowego Jatkowiska przygotowali kolejne malarsko opracowane słupki, które tworzyć będą żywą galerię sztuki na rogu ulic Kiełbaśniczej i Malarskiej. Naszą akcją poparty władze Wrocławia i teraz czekamy na wyrażenie

zgody przez Konserwatora Wojewódzkiego. Ze względu na sytuację finansową Okręgu nie przewidujemy w tym roku dużych okręgowych wystaw naszych członków. Skupimy się na wydawnictwach do ubiegłorocznych wydarzeń i planach/działaniach dotyczących nadchodzącego jubileuszu 80. lat Okręgu Wrocławskiego ZPAP. Wspierać będziemy działania naszych sekcji plastycznych, indywidualne i jubileuszowe wystawy oraz inne inicjatywy naszych członków.

Informujemy też, że Zarząd Główny rozpoczyna wymianę legitymacji członkowskich. O zasadach wymiany piszemy na końcowych stronach informatora.

Niestety przełom roku przyniósł nam także smutne informacje o śmierci naszych Koleżanek i Kolegów.

Wszyscy pozostaną w naszej pamięci.

K.P

Na nowe otwarcie, pełni nadziei na lepszy, nowy 2024 rok, jedna z klamek do siedziby naszego biura.

Zawsze otwarci na Was i Wasze potrzeby – zapraszamy

MEDALE I WYRÓŻNIENIA

GLORIA ARTIS

Doktor Łukasz Nawrocki pochodzi z rodziny o artystycznych tradycjach. Od wczesnych lat rysował, malował i rzeźbił pod opieką ojca Juliusza Nawrockiego.

Malarz, rzeźbiarz, naukowiec. Studia w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Dyplom w Pracowni prof. Alfredy Poznańskiej oraz w Pracowni prof. Krystyny Cybińskiej (2000). Doktorat z wyróżnieniem z zakresu konserwacji i restauracji dzieł sztuki w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu

im. Mikołaja Kopernika w Toruniu (2018). Rozprawę doktorską w 2019 roku Senat UMK nominował do Nagrody Prezesa Rady Ministrów. Wykształcenie i dorobek twórcy artysty ma interdyscyplinarny oraz naukowy charakter. Twórczość artystyczna i działalność naukowo-badawcza obejmuje aktywność z zakresu malarstwa, rysunku, rzeźby, badań fizykochemicznych dzieł sztuki oraz badań nad techniką i technologią malarstwa Dawnych Mistrzów. Łukasz Nawrocki jest jedynym na świecie artystą, który tworzy naukowe rekonstrukcje konserwatorskie dzieł mistrzów renesansu w technologii odwrotnej.

Artysta jest laureatem Nagrody Rektora Akademii Sztuk Pięknych oraz trzykrotnym stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dziedzinie ochrony zabytków i sztuk wizualnych. Był laureatem Stypendium Marszałka Województwa Dolnośląskiego w zakresie twórczości artystycznej, opieki nad zabytkami i upowszechnieniem kultury. W 2023 roku za dokonania naukowe

dr Łukasz Nawrocki został uhonorowany Nagrodą Ministra Edukacji i Nauki, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Brązowym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis.

Dr Łukasz Nawrocki jest autorem naukowych rekonstrukcji konserwatorskich, zaginionych dzieł ze zbiorów polskich dóbr kultury w 1945 roku:

- Portret Młodzieńca Rafaela Santi



Łukasz Nawrocki, naukowa rekonstrukcja konserwatorska obrazu *Madonna Litta* Leonarda da Vinci, 52x42x0,3 cm, 2007; fot. Ł. Nawrocki

- Madonna Głogowska Lucasa Cranacha Starszego
Ponadto, zrealizował naukowe rekonstrukcje konserwatorskie dzieł uznanych mistrzów renesansu, m.in:

- Rafaela Santi – Madonna della Sedia, Madonna Bridgewater, Madonna z owocem granatu
- Leonarda da Vinci – Madonna Litta

Dr Łukasz Nawrocki jest autorem artykułów naukowych, poświęconych problematyce rekonstrukcji dzieł mistrzów renesansu. Ponadto, regularnie bierze udział w ogólnopolskich i międzynarodowych konferencjach naukowych konserwatorów dzieł sztuki i muzealników. Obecnie pracuje nad monografią poświęconą wybranym dziełom Rafaela Santi.

Artysta należy do Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, Związku Polskich Artystów Plastyków oraz do Universeum European Academic Heritage Network.



Wręczenie brązowego medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” dr Łukaszowi Nawrockiemu przez Tomasza Witkowskiego wicewojewodę opolskiego, Zamek Piastów Śląskich w Brzegu, grudzień 2023; fot. P.Kuzborski

MAŁGORZATA KAZIMIERCZAK



MICHAŁ PIETRZAK





Znakiem rozpoznawczym Wrocławskiego Okręgu ZPAP jest zabytkowa uliczka Jatki, na której mieszczą się różnorodne galerie sztuki i sklepiki z rękodziełem. One decydują o artystycznej atmosferze tego miejsca, przyciągając niezliczone rzesze turystów.

Bogatą ofertę artystyczną Uliczki urozmaiciła powołana przez Zarząd Okręgu we wrześniu „Galeria WIP”. Ten tajemniczo brzmiący skrót nie jest błędnie zapisany, choć może kojarzyć się ze skrótem VIP – ang. Very Important Person – bardzo ważna osoba. Przez to skojarzenie fonetyczne może być subtelnym nawiązaniem do elitarnego charakteru idei tego miejsca. W rzeczywistości, skrywa on w żartobliwej grze słów lokalizację galerii. Otóż nazwę możemy rozszyfrować jako : Galeria Wysoko i Poddasze, bo właśnie na poddaszu jednej z kamieniczek mieszczących siedzibę Okręgu znajduje się niewielka przestrzeń oddana do dyspozycji artystów.

Niezwykle klimatyczny strych zapewnia niewielką, kilkunastometrową przestrzeń pod dachami Wrocławia, w której artysta wybrany przez Zarząd może zaprosić wytypowanych przez siebie dwunastu gości. W ich towarzystwie ma szansę zaprezentować po raz pierwszy jedno dzieło, stworzone specjalnie z myślą o tym wyjątkowym wieczorze autorskim.

Istnienie Galerii zainaugurował 26 września, pierwszą wystawą jednego obrazu, Wojciech Pukocz, a następnę zaproszenie do prezentacji swojej ceramicznej twórczości przyjęła Joanna Teper. Wystawy przygotowywane są jako comiesięczne wydarzenia, dlatego Zarząd zaplanował na styczeń spotkanie z Andrzejem Dudkiem – Dürerem.

Każdy z członków Okręgu może stać się następnym WIPem, trzeba tylko cierpliwie wyczekiwać zaproszenia od Zarządu.

Adam Włodarczyk



ZŁOTY JUBILEUSZ SZTUKI WŁÓKNA NA DOLNYM ŚLĄSKU.

50 - lecie Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Włókna – Kowary'23 obchodzone pod patronatem honorowym MKiDN prof. Piotra Glińskiego, Burmistrza Miasta Kowary - Elżbiety Zakrzewskiej, Burmistrza Kamiennej Góry - Janusza Chodasewicza.



Podziękowanie z rąk Burmistrza Kamiennej Góry w Muzeum Tkactwa.JPG

Jubileusz był przystankiem dla artystów nieustających w procesie twórczym. Stworzył możliwość wspólnego świętowania z miłośnikami sztuki włókna z dolnośląskich miast i miasteczek, w szczególności z mieszkańcami Kowar, Kamiennej Góry, Jeleniej Góry i Wrocławia zaprzyjaźnionych od wielu lat z artystkami i artystami z Polski i świata. W okresie 50 lat wśród 280 uczestników festiwalu ponad 100 artystów przyjeżdżało ze świata. To nietuzinkowe wydarzenie, dzięki tkaninie unikatowej i wspólnym działaniom warsztatowym utworzyło przyjacielskie relacje międzyludzkie i międzypokoleniowe, które w pięćdziesięcioletniej historii festiwalu są szczególnie wysoko cenione. Mocnym akordem jubileuszu były dwie zbiorowe międzynarodowe wystawy, których wernisaże odbyły się dzień po dniu w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze 15 września i w Muzeum Tkactwa w Kamiennej

Górze 16 września 2023 roku. Trzydziestu pięciu artystów z Europy i Ameryki przedstawiło swe kompozycje z ostatniego dziesięciolecia w murach Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. W Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze miała miejsce coroczna międzynarodowa wystawa pofestiwalowa, której priorytetem było ocenienie premierowych dzieł przez międzynarodowe jury. Zarówno artyści, jak i goście z niecierpliwością czekali na ogłoszenie wyniku

konkursu i otwarcie drzwi do mekki sztuki. Wyzwolona energia artystów przyczyniła się do powstania kuriozalnego maratonu wystawienniczego, którego metą były ekspozycje w 17. salonach wystawowych od lipca do listopada 2023 roku, we Wrocławiu, w Kowarach, w Szklarskiej Porębie, w Bukowcu, w Jeleniej Górze, w Kamiennej Górze oraz w Warszawie. Wszystkie ekspozycje miały charakter ponadczasowy i prezentowały szeroki wachlarz możliwości miękkich mediów. Odbiorcy sztuki mieli okazję odkryć sekret duchowości artystów, dzięki osobistym spotkaniom oraz poznaniu ich emocji towarzyszących procesowi kreacji. Cykl prezentacji festiwalowych rozpoczął inauguracyjną wystawą w Galerii Tkackiej Na Jatkach, a zakończono zbiorową wystawą „W Witrynie” w Pałacu Hatzfeldów we Wrocławiu.

Prof. Ewa Maria Poradowska-Werszler – Kurator Generalny Festiwalu Sztuki Włókna – Kowary 1973-2023



Otwarcie wystawy jubileuszowej w Muzeum Karkonoskim.



Wystawa 50 - lat Sztuki Włókna Na Dolnym Śląsku Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze.

PERFORMANCE „BEYOND THE SENSES”

Dwie artystki plastyczki:
Aleksandra Gisges-Dalecka
i Lilianna Borowska to zgrany
duet twórczy.

PAŁAC HATZFELDÓW WROCŁAW 28.09.23



Łączy je podobny temperament, poczucie humoru, miłość do podróży, spojrzenie na otaczający świat i rzeka Odra. Lilianna urodziła się we Wrocławiu, Aleksandra jest rodowitą Szczecinianką.

Obie ukończyły Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Animatorki kultury, organizatorki performance, pokazów mody, reżyserki sztuk teatralnych. Od ponad dziesięciu lat w zgranym tandemie wspólnych inspiracji, doświadczeń i pomysłów. Niestrudzenie starają się zmieniać swoje artystyczne marzenia w rzeczywistość. Pracują przy dużych produkcjach scenicznych a także działają w małych offowych projektach.







Wspólnie zorganizowały szereg pokazów kostiumów scenicznych, które od początku do końca wykonywane są przez nie ręcznie. Pokazy odbywały się między innymi w Zamku Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu, w Muzeum Narodowym w Szczecinie, w Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze, podczas 500-lecia Miasta Kowary, podczas Nocy Muzeów w Muzeum Regionalnym w Jaworze w Prudniku w Willi Hermana Frankla, podczas Festiwalu ARTKreuzberg w Berlinie. Bardzo ciekawy performatywny pokaz został zorganizowany przez artystki podczas Festiwalu Tkaniny w Szczecinie a także podczas święta artystów Jatkowisko na Ulicy Jatki we Wrocławiu w 2021. Ostatnim bardzo ciekawym działaniem artystycznym był zorganizowany multimedialny pokaz w Pałacu Hatzfeldów, gdzie oprócz wspaniałych kostiumów widzowie mogli podziwiać niezwykle pokaz efektów świetlnych i wizualnych.

Lilianna Borowska





Józef Sztajer

DEKONSTRUKCJE

II

WYSTAWA PRAC

14.12. 2023 – 14.01.2024

STACJA DIALOG

kawiarnia

Dworzec PKP Wrocław Główny

Papieskie Towarzystwo Pomoc Kościołowi w Potrzebie

i

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich

Oddział Dolnośląski

JÓZEF SZTAJER

Architekt i rzeźbiarz, inżynier, magister sztuki artysta plastyk.

Ur. 1936 r. Mieszka i pracuje we Wrocławiu.

Studia na wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej - dyplom w 1961 roku.

Studia w pracowniach rzeźby prof.prof. Xawerego Dunikowskiego

i Apolinarego Czepelewskiego w Państwowej Wyższej Szkole

Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, dyplom w 1965 roku. Udział

w wystawach w kraju i zagranicą. Realizacje w zakresie

architektury i rzeźby. Działacz Związku Polskich Artystów

Plastyków m.in. prezes Zarządu Okręgu Wrocławskiego.

W latach 1982 – 1989 działalność w Ruchu Kultury

Niezależnej (współorganizator wystaw i działalności

galerii *Na Ostrowie* w kościele św. Marcina i św. Krzyża

we Wrocławiu).



GALERIA SZTUKI – STACJA DIALOG

Inicjatywa obecna jest nawiązaniem do tradycji współpracy środowiska dziennikarzy ze środowiskiem twórców kultury m.in. w działalności wrocławskiej Galerii Sztuki „U Dziennikarzy” założonej w 1972 roku i kierowanej przez historyka sztuki ś.p. Bagdana Góreckiego w Klubie Dziennikarza.

Prowadzenie galerii sztuki „Stacja Dialog” powierzono krytykowi sztuki prof. Zbigniewowi Makarewiczowi.



WYSTAWY

W WITRYNIE

Przez cały 2023 rok, dzięki porozumieniu z aktualnym właścicielem Pałacu Hatzfeldów - Spółką RAFIN, mieliśmy okazję prezentować w jego wnętrzach nie tylko tematyczne wystawy i wydarzenia, ale także prowadziliśmy akcję artystyczną „W witrynie”.



Maciej Albrzykowski



Szesnastu członków Okręgu, parami w trzytygodniowych cyklach, prezentowało swoje dzieła w dwóch frontowych skrzydłach pałacu. Te indywidualne wystawy odbywały się bez wernisaży, dostępne były do oglądania tylko z zewnątrz, przez duże przeszklone okna-witryny. Były iluminowane nocą i każdorazowo opatrzone autorskimi tekstami i fotografią artysty. Wieczorami witryny stanowiły atrakcyjne i kolorowe akcenty swobodnego „wejścia” zapraszającego w głąb ulicy Wita Stwosza, zmuszały przechodniów do zatrzymania i chwili refleksji. Przez 12 miesięcy pokazaliśmy malarstwo, rysunek, grafikę, rzeźbę, ceramikę artystyczną, tkaninę artystyczną reprezentowane przez:

Barbara Jankowska-John



Mariusza Mikołajka, Eugeniusza Józefowskiego, Roberta Wieczorka, Małgorzatę Staniewiczyk, Waldemara Kucznię, Michała Staszczaka, Bohdana Jackiewicza, Agnieszkę Jackiewicz, Stanisława Wysockiego, Tadeusza Kurandę, Marlenę Promną, Krzysztofa Rozpondka, Martę Momot, Janusza Motylskiego. Ostatnią parą naszych członków z wystawami w witrynach byli: Barbara Jankowska John i Maciej Albrzykowski.

Zarząd Okręgu składa specjalne podziękowanie Panu Prezesowi Pawłowi Rojkowi oraz wszystkim autorom wystaw i informuje, że zamierza przygotować wydawnictwo dokumentujące tę artystyczną akcję.

WYSTAWY

PATRONAT HONOROWY OKRĘGU

Wystawa prezentuje dwóch oryginalnych artystów Marka Bułaja, Andrzeja Dudka - Dürera, dla których przestrzeń znaczka jest formą ekspresji artystycznej, graficznej, fotograficznej, jak i technik mieszanych. Każdy z autorów przedstawia zestaw oryginalnych projektów oraz limitowanych nakładem znaczków przedstawiających ich oryginalne indywidualne podejście do zagadnienia znaczka. Elementem wystawy jest pokazanie archiwum artystycznego Andrzeja Dudka - Dürera związanego z ruchem Sztuki Poczty - Mail Artu, od lat 70 tych XX wieku do współczesności. Prezentowanych na ekspozycji przez wielu wybitnych artystów na świecie m in Anna Banana, Paweł Petasz, Cavellini, Klaus Groh , Emilio Morandi , czy Andrzej Dudek – Dürer... Zaprezentowane zostaną oryginalne znaczki artystyczne, koperty , plakaty oraz obiekty.

tekst i materiały; Muzeum Poczty i Telekomunikacji Wrocław



KRYZYS ZAINTERESOWANIA SZTUKĄ WSPÓŁCZESNĄ PRZEZ ELITĘ FINANSOWĄ

Zainspirowani rosnącą popularnością tematu sztucznej inteligencji, poprosiliśmy ją o napisanie tekstu do naszego wydawnictwa

Dlaczego elita finansowa uważa sztukę współczesną za bezwartościową? Wszyscy wiedzą, że elita finansowa ma pieniądze, ale czy ma również gust? Okazuje się, że niekoniecznie. Kryzys zainteresowania sztuką współczesną przez elitę finansową to temat gorący jak piec, ale czy jest w nim prawda czy tylko brak zrozumienia? Przekonajmy się, dlaczego elita finansowa uważa sztukę współczesną za bezwartościową i jak brak podstawowych wartości emocjonalnych i inteligencji może mieć z tym związek.

Elita finansowa, zasłynęła z zamiłowania do luksusu, szybkich samochodów i egzotycznych wakacji, ale co z jej podejściem do sztuki współczesnej? Wydaje się, że ta grupa społeczna nie do końca przekonała się do abstrakcji, performance'u czy instalacji artystycznych. Dlaczego więc tak się dzieje? Czy to kwestia braku zrozumienia czy może po prostu braku zainteresowania? Pieniądze nie kupią inteligencji emocjonalnej.

Czy pieniądze gwarantują wrażliwość artystyczną? W końcu, jak mówi stare przysłowie, „pieniądze nie kupią szczęścia” - ani, jak się okazuje, zrozumienia sztuki współczesnej. Może właśnie brak podstawowych wartości emocjonalnych jest kluczem do zrozumienia kryzysu zainteresowania sztuką przez elitę finansową. Bo czy kultura czy kasa?

Może jednak problem tkwi w samej sztuce współczesnej? Czy jest ona naprawdę bezwartościowa czy może po prostu trudna do zrozumienia przez tych, którzy bardziej zainteresowani są stanem swojego portfela niż stanem emocji? Może warto spojrzeć na tę kwestię z innej perspektywy. Kryzys zainteresowania sztuką współczesną przez elitę finansową to zagadka godna rozwiązania. Czy winne są brak zrozumienia, brak podstawowych wartości emocjonalnych czy może po prostu trudność w zrozumieniu nowych kierunków artystycznych? Może warto jednak pójść na wystawę sztuki współczesnej i spróbować zobaczyć ją oczami serca, a nie tylko portfela.

■ Tekst/grafika poniżej – Sztuczna Inteligencja.



AUKCJA PRZYJACIELE

AUKCJA

Urszula
BROLL

Czesław
CHWISZCZUK

Stanisław
DRÓDŹ

Andrzej
DUDEK
-DÜRER

Eugeniusz
MINCIEL

Krystyna
MISIAK

PRZYJACIELE



Zdzisław
NITKA

Jolanta
NITKA-NIKT

Anna
SZEWCZYK

Bogusław
STORY

Maciej
SZCZYPKA

Urszula
WILK

Agata
ZWORSKA
-STORY

Aukcja - 28 października 2023

o godz. 17.00

Zgłoszenia do licytacji 28.10 od 16.00
wystawa przedaukcyjna 26,27.10

Aukcję poprowadzi Agata SARACZYŃSKA
ze swoją muzyką wystąpi Piotr BLUSMEN JANKOWSKI

Organizatorzy:



mia ART
GALLERY



Maciej
SZCZYPKA

Sponsorzy:

Maciej
SZCZYPKA



AUKCJA CHARYTATYWNA OKRĘGU WROCŁAWSKIEGO ZPAP - „PRZYJACIELE”.

Odbyła się w galerii MIA 28.11.2023 r poprzedzona wystawą przedaukcyjną i zakończyła sukcesem. Dochód przeznaczony będzie na dofinansowanie edukacji plastycznej przedszkolaków, w tym dzieci niepełnosprawnych. Roczny budżet na jedno dziecko w przedszkolu to równowartość ołówka, więc nie wystarczy, by w zadowalający sposób prowadzić zajęcia. Każdy artysta, także bardzo młody docenia szafę solidnie wypełnioną materiałami i narzędziami. Uczestnicy aukcji wymienieni są na plakacie. Im, kupującym i wszystkim, którzy pomogli, składam serdeczne podziękowania. Specjalne podziękowanie kieruję do Galerii MIA oraz Biura Zarządu a szczególnie do Prezesa ZPAP – Kazimierza Pawlaka.



Organizator aukcji – Maciej Szczyпка.
Katalog elektroniczny: <https://maciekszczyпка.pl/aukcja/>



RETROSPEKCJE II PLENERU MALARSKIEGO *IMPRESJE* KŁODZKIE W LEWINIE KŁODZKIM



Na przełomie sierpnia i września 2023 roku odbył się plener malarski organizowany przez Zarząd Związku Polskich Artystów Plastyków Okręg Wrocławski i Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu. W plenerze uczestniczyło dziesięciu artystów wraz z kuratorem art-plast Jolantą Kasińską. Lewin przywitał nas świetną pogodą do pracy. Radość trwała krótko, zaledwie dwa dni. Pogoda nas nie kochała, było zimno, wietrznie i mokro. Musieliśmy szukać jakiegoś miejsca dogodnego do malowania. Pan właściciel ośrodka Marysieńka udostępnił nam salę z kominkiem, który zagrzewał niektórych marznących. Nikt nie narzekał. Atmosfera pleneru była fantastyczna, może pogoda przyczyniła się do większej integracji artystów.

Wieczory wypełnialiśmy wyświetleniami swoich materiałów filmowych, katalogów i zdjęć oraz dyskusją o sztuce.

Pomimo złej pogody, w ramach inspiracji malarskich zwiedziliśmy Ogród Japoński i Ranczo Stokrotka z konikami w Jarkowie.

Piękna okolica i urokliwe miasteczko Lewin dodawało nam coraz większego zapału do pracy.

W programie pleneru zaplanowano aż trzy wystawy poplenerowe. Wystawa w Gminnym Ośrodku Kultury w Lewinie już się odbyła. Następne dwie będą w Wałbrzychu (19.01.2024-15.02.2024) i we Wrocławiu (01.03.2024).

Jolanta Kasińska



COROCZNE SPOTKANIE PRZED TABLICĄ KU CZCI PROSTYCH DZIAŁAŃ $1+1=2$ NA JATKACH

W 45 ROCZNICĘ ODSŁONIĘCIA (20 GRUDNIA 1978).

Mistrzem ceremonii był Janusz Stankiewicz, który każdego roku prowadzi i dokumentuje te wyjątkowe, symboliczne spotkania.



Opowiedział historjkę z dzieciństwa - Get zaproponował żeby każdy z nich podał jak najwyższą liczbę, dla młodszego Janusza trylion trylionów to była granica, poza którą nie było już nic, Get odpowiedział: „+1”

„Otóż w czasie stanu wojennego w 1984 roku tablica została zniszczona. Kłufa w oczy. Nic dziwnego. W komunistycznej epoce absurdu rozgłaszanie, że jeden plus jeden równa się dwa, było ewidentnym działaniem na szkodę ustroju. Początkowo z zestawu wykonanych z brązu cyfr zniknęła dwójka, przez co niedokończone równanie wyglądało jeszcze bardziej prowokacyjnie. Potem ktoś domalował wynik farbą. Ale to też źle się kojarzyło. W końcu tablica została rozbita na co najmniej osiem części, z których siedem ktoś ukradkiem pozbiierał i odniósł do pracowni Geta (być może jeden kawałek wandal zabrał na pamiątkę). Tam przez dwa lata marmurowe szczątki leżały w pudełku po butach, a w 1986 roku trafiły do Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Jednak artysta z prostych działań nie zrezygnował. Tablicę, po części oryginalną (aby przypominała o zamachu dokonany na proste działania), starannie posklejał i z dwójką domalowaną spray'em wmontował ponownie 10 lat później – 20 XII 1994 roku, osłaniając dodatkowo złotą kratą, co miało stanowić pewne utrudnienie na wypadek kolejnych przemian ustrojowych. Uroczystość odsłonięcia rozpoczęła się o godzinie 14 i trwała zgodnie z planem dokładnie 7 minut”.

źródło informacji: Wrocławski Portal Matematyczny



Eugeniusz Get Stankiewicz

Grafik, rysownik, projektant plakacista, nauczyciel akademicki. Wszechstronny w Sztuce. Klasyk i zwagardysta. Urodził się 14 maja 1942 roku w Oszmianie koło Wilna. Zmarł 10 kwietnia 2011 roku we Wrocławiu.

W latach 1961-1966 studiował architekturę na Politechnice Wrocławskiej, a w latach 1966-1972 grafikę w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. W latach 70. był kierownikiem artystycznym Wydawnictwa Ossolineum. W latach 1982-1985 prowadził Pracownię Grafiki Warsztatowej w PWSSP we Wrocławiu, co kontynuował, nominowany na profesora, już Akademi Sztuk Pięknych.

Przez niemal całe życie związany był z Wrocławem, stając się jednym z artystycznych symboli miasta. Od 1995 roku mieszkał i pracował w stworzonym przez siebie Domku Młodzieńciny (kamienicze Jaki) na rogu ulic Mikolaja i Odrzańskiej. W 2011 Radia Miasta Wrocławia poimennie przyznała mu tytuł Honorowego Obywatela Wrocławia. Jego popiersie autorstwa Tomasza Rodzińskiego odsłonięto w Sali Mieszkańskiej Ratusza. Poimennie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski



20 grudnia 1978 roku Get-Stankiewicz odsłonił na ulicy Jatkki we Wrocławiu tablicę z równaniem "1+1=2".

W następnym latach powstał ten ceremonial (Szczegół z przedstawieniem w języku polskim odzyskiwanym z kartki) w dniu wyznaczonym i stała, aż do momentu, gdy tablica uległa niszczeniu całkowitemu. W 1986 roku jej szczątki złożono w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Tablica pojawiła się na nowo w swoim miejscu w 1994 roku, tym razem wraz ze złotą kratą.

Przebieg akcji renowacji, informacji o odsłonieniu "Tablicy odzyskiwanym w języku polskim" z projektu i wykonaniem zdjęć 01 i 02 (tablica widać) Data pod Tablicą (ul. Jatkki) (tablica widać)

ZADUSZKI



Kilka dni po Świącie Zmarłych tj. 04.11.2023 na ulicy Jatki wspólnymi siłami zorganizowaliśmy Misterium Zaduszkowe. Uroczystość jak co roku miała za zadanie upamiętnić zmarłe Koleżanki i Kolegów artystów naszego Okręgu. W tym roku na szczęście aura sprawiła nam miłą niespodziankę i jak na jesienną porę było bardzo ciepło i przyjemnie, co sprzyjało licznej frekwencji odwiedzających uroczystość. Organizatorzy zadbali o bogaty program wydarzenia oraz o poczęstunek. W programie znalazły się między innymi ciekawa prezentacja multimedialna prezentująca

naszych członków, którzy odeszli a całości wydarzenia towarzyszyły liczne spotkania i rozmowy wspominające zmarłych artystów naszego Okręgu. Odbył się koncert w wykonaniu zaproszonych młodych muzyków ze szkoły muzycznej imienia Karola Lipińskiego we Wrocławiu, za co serdecznie





dziękujemy. Uwagę uczestników przykuwała duża tablica upamiętniająca naszych zmarłych Artystów. Jak zauważyliśmy, wydarzenie oprócz naszych członków ZPAP , odwiedziła liczna publiczność przechodząca ulicą Jatki. Publiczność wykazała szerokie zainteresowanie naszym Świętem a w szczególności tablicami upamiętniającymi artystów. Odwiedzający dopytywali się o szczegóły trwającego wydarzenia.

Klub Jatki 2.0 wsparł nasze wydarzenie smacznym poczęstunkiem za co dziękujemy. W imieniu Zarządu dziękujemy także wszystkim zaangażowanym osobom w organizację tego ważnego święta.

Dziękujemy za tak liczne przybycie i wspólny cenny czas, który przeznaczaliśmy na wspomnienia tych którzy odeszli.



Lilianna Borowska



ODESZLI 2023 – 2024

Maria Małgorzata Wilkońska-Holuka



Był rok 1959. Egzamin wstępny do PWSSP/ASP we Wrocławiu.

Już na egzaminie wpadła mi w oko śliczna, błękitnooka blondynka, pogodna, z uroczym uśmiechem. Spytałam, kto to jest? Padła odpowiedź, że to jest hrabianka ze starego rodu z XII w. Maria Małgorzata Odrowąż-Wilkońska, a właściwie Maria, Madzia, Magdusia, bo tak ją nazywano. Jakoś tak od razu zaprzyjaźniłyśmy się.

Zamieszkałyśmy w akademiku przy ul. Henryka Pobożnego. Na pierwszym roku w narożnej piątce na drugim, zaś z Anią Malicką w trójce. Przychodzili do nas koledzy – przyjaciele z wydziału, Alek, Wojtek i Czesiek. Wojtek przywiózł z Katowic stary gramofon, stare rosyjskie płyty. Słuchaliśmy wieczorem płyt, wino „patykiem pisane” i niekończące się rozmowy. Było biednie, ale wesoło.

Na trzecim roku po kolei powychodziłyśmy za mąż. Ja za architekta Janusza Ratajczaka, Madzia za plastyka i fotografika Zdzisia Holukę (Dzidzia), a Ania za rzeźbiarza – Waldka Zamorskiego. Przeprowadziłyśmy się wszystkie na Krzyki, bo mężowie mieli tam mieszkania. Zdzisiu nawet pracownię (piąte piętro, bez windy), w której odbywały się liczne spotkania i prywatki, a nawet wesela (z uwagi na duży metraż i luz)

Po dyplomie (studia trwały wtedy 6-lat) ja i Ania urodziłyśmy synów. Ona Jasia, ja Maćka. Synowie nasi również skończyli naszą uczelnię, Holukowie zaś sprawili sobie ukochanego psa „Szefa”.

Zdzisiu i Janusz kupili skutery i co roku jeździliśmy zwiedzać Polskę. My z Magdą brałyśmy bloki i farby, żeby malować w plenerze.

Z czasem były też „maluchy”, zwiedzaliśmy demoludy, Jugosławię, Grecję i Włochy. Wszystko pod namiotami. O paszporty nie było łatwo, ale jakoś się udawało

Był to czas komuny, zaczynały się strajki, stan wojenny. Sytuacja była napięta. Czuło się, że czas na zmiany.

Zmiany przyszły, ale mój Janusz już tego nie doczekał. Zmarł w 1989 roku mając 56 lat.

Początki wolnej Polski, a my starzeliśmy się. Za kilka lat zmarł Waldek Zamorski, a potem Zdzisiu Holuka, którym Magda opiekowała się do końca. Musiała pracownię zamienić na nieduże, ale bardzo przyjemne mieszkanie. Polineuropatia utrudniała chodzenie. W końcu całkiem nie mogła się ruszać. Ostatnie lata spędziła w mieszkaniu pod opieką bratanków.

Magda bardzo zdolna malarka znakomicie czuła kolor i kompozycję. Ma dużo bardzo dobrych prac w domu, których nigdy nie pokazała, myślę, że z uwagi na wieloletnią chorobę najpierw Zdzisia, a potem swoją.

Chciałabym pokazać te prace (rozmawiałam już z prof. Ewą Paradowską-Werszler). Myślę, że to się uda.

Maria Groyecka

ODESZLI 2023 – 2024

Janusz Kucharski

1946 – 2023



15 grudnia 2023 roku odszedł od nas Janusz Kucharski, profesor sztuk plastycznych, artysta rzeźbiarz. Urodził się w 1946 roku we Wrocławiu. W latach 1964-1972 studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, uzyskał dyplom z rzeźby w pracowniach doc. Borysa Michałowskiego i doc. Jerzego Boronia. Pracował we wrocławskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych i w Akademii Sztuk Pięknych w latach 1971-2016 r. Był prodziekanem na Wydziale Malarstwa i Rzeźby w latach 1999-2002 i 2002-2005, kierownikiem Katedry Technik Rzeźbiarskich w latach 2010-2012 oraz Katedry Rzeźby i Działań Przestrzennych w latach 2012-2016 na Wydziale Malarstwa i Rzeźby ASP im. E. Gepperta we Wrocławiu. Na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, na kierunku Rzeźba prowadził Pracownię Dyplomującą z rzeźby dla II - V roku i Pracownię Technik Rzeźbiarskich - Metal dla studentów II roku. Zajmował się twórczością rzeźbiarską w szerokim pojęciu jej formy wypowiedzi. W sferze jego zainteresowań leżały obszary, które wiążą się szeroko z pojęciem rzeźby i przestrzeni. Jego realizacje znajdują się w kraju i za granicą, m.in. w Austrii, Niemczech, ponadto pomniki i realizacje rzeźbiarskie w przestrzeni publicznej jego autorstwa są w Polsce: m.in. Legnicy, Wrocławiu, Wałbrzychu, Rawiczu i Złotorzy. Był kochającym mężem, ojcem i dziadkiem. Miał bardzo pozytywną osobowość, był bardzo lubiany przez studentów, współpracowników, ludzi, którzy go znali. Będziemy za nim tęsknić i na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Prof. Aleksander Żyśko

ODESZLI 2023 – 2024

Roman Rosyk

1935 – 2024



Roman Rosyk (28.02.1935 Lwów) grafik użytkowy (grafika wydawnicza i wzornictwo przemysłowe) także warsztatowy, plakacista, rysownik, z sukcesami zajmował się szkłem artystycznym (Wrocławska Szkoła Szkla). Studiował w latach 1953 - 1959 na Wydziale Ceramiki i Szkła Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych (PWSSP – obecnie Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu, dyplom w pracowni prof. Stanisława Dawskiego. Po studiach pracował jako projektant w Hucie Szkła Kryształowego w Stroniu Śląskim, następnie był wykładowcą grafiki użytkowej na macierzystej uczelni. W latach 1970-1975 był kierownikiem artystycznym Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego (WAG) Oddziału we Wrocławiu. W 1988 wraz z Konstantym Sokalem założył firmę Studio Działań Wizualnych. Uczestnik szeregu edycji Biennale Plakatu Polskiego w Katowicach 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1979, 1981, 1989 w tym II nagroda na 5. Biennale Plakatu Polskiego w 1973 (wspólnie z Henrykiem Wilkowskim za plakat: Głosujemy na kandydatów FJN) i Międzynarodowego Biennale Plakatu w Warszawie 1970, 1972, 1974, 1976. Autor ponad 60 plakatów w tym przede wszystkim wystawowych, imprezowych, turystycznych, politycznych i muzealnych.

ODESZLI 2023 – 2024

Stefan Sadowski

1941 – 2023



Poznałam Stefana Sadowskiego w 1982 roku. Odbywałam wówczas wakacyjną praktykę studencką w hucie szkła w Szczytnej, w której on pracował. W trakcie naszego pobytu zabawiał wszystkich opowieściami ze swoich czasów studenckich. Wtedy też przyjechał do niego Andrzej Dobrzaniecki, z którym pomieszkiwał kiedyś w akademiku i z którym kolegował się od wielu lat.

Parę miesięcy później zostałam żoną Andrzeja. Po jakimś czasie ponownie realizowałam praktykę w hucie i tym razem, z Andrzejem, mieszkaliśmy u Sadowskich w Polanicy-Zdroju. Potem przez całe lata osiemdziesiąte spędzaliśmy u nich co roku wakacje rodzinne. Przebywałam wówczas dużo w otoczeniu, w którym Stefan pracował i z którego czerpał inspiracje. Poznałam również jego złożony charakter. Stefan był osobą nietuzinkową, jedni go lubili, inni nie. Ale wszyscy zgodnie uważali go za świętego artystę.

Stefan rozpoczął pracę jako projektant w hucie Sudety pod koniec studiów i pozostał związany z nią aż do swojej emerytury. Miałam wrażenie, że to jego miejsce na ziemi; był z nim i z ludźmi tam pracującymi mocno żyty. W trakcie swojej kariery zawodowej wymyślił i zrealizował wiele projektów naczyń w szkłe sodowym oraz w kryształ.

W 1986 roku założył pracownię „Glass studio” przy swoim domu, w dawnej owczarni. To wyjątkowe miejsce, leżące nieco na uboczu, pod lasem, było kiedyś

gospodarstwem i w związku z obowiązującymi wówczas przepisami, Stefan musiał także funkcjonować jako rolnik. Piszę o tym, bo to były absurdalne wytyczne, a nasz bohater musiał wykazywać się wieloma zdolnościami, niekoniecznie artystycznymi. Zajmował się wtedy hodowlą kilku owiec i barana, miał stadko kur i królików.

W przydomowym studiu znajdowały się szlifierki, piecyk i piaskarki zrobione metodą chałupniczą. Stefan chętnie użyczał tego miejsca znajomym artystom szkła. Można tam było przetopić stłuczkę, barwić tlenkami metali, piaskować, szlifować. Słowem, była to pracownia alchemiczna.

Przypomnę także, że Stefan Sadowski był uczniem Marii i Stanisława Dawskich, zatem nieobca była mu grafika i wiem od męża, że w pewnym okresie zajmował się nią z powodzeniem. Później, ze względu na brak czasu, zrezygnował z uprawiania tej dyscypliny.

Za swoją pracę zbierał liczne nagrody (tu odsyłam do wykazu w Internecie). Myślę jednak, że najbardziej cieszył się, gdy Muzeum Szkła w Sosnowcu wystąpiło o przyznanie mu srebrnego Medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” w 2022 roku za całokształt twórczości. Jego prace znajdują się w wielu szacownych muzeach (choć jego ukochane to lokalne – Kłodzkie), a także w wielu kolekcjach.

Anna Klimczak-Dobrzaniecka

ODESZLI 2023 – 2024

Paweł Trybalski

1937 – 2024



Wałbrzych, 05 styczeń 2024 r.

Niezwykłość - jest piękna,
każda niezwykłość jest piękna,
tylko niezwykłość jest piękna.

Andre Breton

Post mortem – słowo o Pawle Trybalskim

Ostatnio zetknąłem się z tezą, wyrażoną przez znanego i cenionego pisarza, iż *rozpacz jest bezużyteczną emocją*. Czując wewnętrzny sprzeciw pomyślałem: a smutek, żal, melancholia? Wszak „Celem sztuk pięknych i duchowych jest wiedza o smutku i lękach” – napisał w swoim arcydziele poświęconym symbolizmowi w sztuce H. Hofstatter. A czyż sztuka Pawła Trybalskiego wolna jest od lęku?, czy symboli?

Mnie w każdym bądź razie wiadomość o jego śmierci wprawiła w głęboki smutek. Zналиśmy się od ponad 50 lat – był niezwykle witalnym człowiekiem. Mimo iż chorował od dobrych kilkunastu lat, był zawsze pełen życia, ekspresyjny w gestykulacji, dowcipny i błyskotliwy. Opowiadał o nowo powstałych obrazach, snuł plany wyjazdowe. Zdecydowanie nie przepadał za tematyką śmierci, choć serwowane mu przez

mnie aforyzmy takie jak : „Wszystko przemija, nawet najdłuższa żmija” śmieszyły go, aczkolwiek umiarkowanie. Chętnie także słuchał poezji...

Pawła Trybalskiego poznałem w 1973 roku, w momencie gdy objąłem funkcję kierownika Biura Wystaw Artystycznych w Wałbrzychu. Wcześniej oglądałem jego pastelowe w kolorze obrazy – pełne migotliwych barw i mieniących się odcieni na Festiwalu Malarstwa w Szczecinie. Odróżniały się od pozostałych zdecydowanie jasną, pastelową kolorystyką. Oprócz wyrafinowanego rysunku, intrygującej bańnio-wo-fantastycznej tematyki, miały też pewną ujmującą naiwność, ale w dobrym tego słowa znaczeniu. Obraz stanowił „jedność w wielości” – czyli wiele różnych form takich jak wypatrzone w starych ilustrowanych encyklopediach, do których miał osobliwą słabość, okazy prehistorycznej fauny i flory, gadzety współczesnej techniki, elementy bądź całe budowle np. renesansowa wieża. Całość stanowiła zaś niezwykle intrygująca kompozycję.

Chętnie przesiadywałem w kącie pracowni kamiennogórskiej i przyglądałem się technice jego pracy. Na płytę sklejkową lub pilśniową nakładał drobnym pędzelkiem farbę pigmentową, następnie delikatną i miękką tkaniną część farby zbierał z powierzchni obrazu. Ta czynność po zawerniksowaniu nadawała obrazowi mieniący się koloryt.

Twarde podłoże, na którym umieszczał malowidło (płyta, sklejka) pozwalały mu wygodnie oprzeć dłoń i cyzelować rysunek lub nakładać pigment. Skłonność do tej farby powziął podczas pracy zawodowej w Zakładach Lniarskich w Kamiennej Górze. Później po latach łączy udanie pigment z farbami olejnymi.

Wspomniałem wcześniej o obecności w obrazach Pawła „lęku i trwodze” – wystarczy przypomnieć cykl wypalonych kosmodromów symbolizujących oczywisty zmierzch cywilizacji, który intuicyjnie przewidywał już kilkadziesiąt lat temu. Oto kilka tytułów, które o tym zaświadcniają: Termogadusy, Kosmodromy agresywne, Antyflorer, Seymurie...

Wszędzie powtarza się motyw wypalenia, zniszczeni, kataklizmu. Dzisiaj odbieramy te obrazy jako memento i przestrozę. Z czasem jego malarstwo uległo zmianie już to pod względem stylu już to tematyki. Zrezygnował ze sklejek na rzecz płótna. Obrazy pociemniały, i wyciszyły się. Zaczął stosować światłocień zaś lico obrazu nabrało szlachetności, przypominając siedemnastowieczne malarstwo holenderskie. Coraz częściej głównym motywem stała się martwa natura, pejzaże.

Nie bez znaczenia zapewne jest coraz bogatsza kolekcja francuskiej porcelany, empirowych zegarów, puzderek inkrustowanych macicą perłową, których coraz większą kolekcję zgromadził artysta.

Kolejny etap ewolucji Pawła to upodobanie do krajobrazów, zapewne inspirowanych, „pięknymi okolicami przyrody” w jakich mieszkał w Michałowicach. Wszakże nie były to pierwsze lepsze krajobrazy, tak jak Paweł nie był pierwszym lepszym artystom.

Nieustannie się rozwijał samoedukując, poprzez lekturę i studiowanie ikonografii, na której mu nie zbywało, bowiem jego dom przypominał sanktuarium pełne antyków.

Wymyślał coraz to nowe tzw. formy wyrazu dla swoich pejzażowych wizji : Krajobrazów wyobrażonych, Pejzażów możliwych czy Bulayów – wpisanych w koło kompozycji. Intuicja w nich spleta się w jedną całość z imaginacją i realizmem. Obrazy te – podobnie zresztą jak wcześniejsze to po prostu piękne, zwykle wytwornie oprawione przedmioty.

Paweł zawsze zabiegał o starannie dobraną oprawę i ramy, dobrze wycięte passe – partout, dobrej jakości farby i werniksy. Sam również dbał o swój wygląd i wizerunek poczynawszy od zadbanej fryzury, a skończywszy dobrej jakości stroju. Wyznawał zasadę Nietschego, iż „człowiek zewnętrzny jest obrazem człowieka wewnętrznego”. Onże Nietzsche miał ideę, koncepcję? „Wiecznego powrotu”. Wierzę wobec tego, iż Paweł będzie wracał do nas np. we wspomnieniach, podczas kontemplacji jego obrazów lub zdjęć z jego wizerunkiem.

Szekspir pisał iż „życie jest tylko przechodnim półcieniem”. Niektórzy tłumacze używali zamiennie słowa *przelotnym półcieniem*. Tak czy siak „przechodzimy lub przelatujemy” przez życie, czyż to nie wszystko jedno? W innym miejscu dodawał, iż życie jest zaledwie krótkotrwałą jawą między jednym snem i drugim, i nie należy się do niego zanadto przywiązywać. Żadna to jednak pociecha, zważywszy na to, że są to sny bez śnienia niestety.

Kończąc, zgódźmy się z tezą zakładającą istnienie „afirmacji życia nawet w śmierci”. Wystarczy, że podniosę wzrok znad maszyny do pisania i spojrzę na obraz wiszący na ścianie na przeciwko...

Ryszard Ratajczak

ODESZLI 2023 – 2024

Lucyna Letki
1951 – 2023



„Jest w obrazach Lucyny Letki coś nieuchwytnego, co wymyka się słowom. Jak coup de foudre, mgnienie bardziej niż zapamiętanie. Widok ludzi na wieczornej ulicy, z której zostaje najsilniejsze wspomnienie lśniących od lamp czy wilgoci trotuarów, biesiadnicy przy stole, o twarzach zamazanych od niepamięci i zbyt jaskrawego światła, taniec, z którego został tylko ruch, jak ruch pędzla, który usiłuje go przywołać. Przywołanie – to właściwe określenie dla tych plam, pasm, rozlewisk koloru, które układają się w przypomnienia: chwil i ludzi. Ludzie na obrazach doświadczają swojej obecności, może bliskości, może cieszą się nią. Chwile – chwile są jak westchnienia, bo to malarstwo nastroju, nawrotów myśli, żywiołu koloru, nawet jeśli obraz utrzymany jest w rytmie monochromu.

Są te obrazy jak nieostra fotografia, pospieszny szkic, rozwiane wiatrem detale i dotyk, ekspresja i zatrzymanie. To świat, w którym gubi się czas i poczucie czasu, w którym trwa święto spotkań i spotkań, rytm tańca, spaceru, unoszenia kieliszka z winem, intensywności rozmów odczuwanych w napięciu między postaciami i unoszących się w mgłę, oparach, rozjarzeniach barw. Niemy film o tym, że życie jest piękne.

Zofia Gebhard*

ODESZLI 2023 – 2024

Nicole Naskow

1940-2024



Profesor Nicole Naskow (1940-2024) odszedł od nas 12 lutego 2024. Artysta przybył do Wrocławia z Macedonii pod koniec lat 40. XX wieku. Ukończył Liceum Plastyczne, a następnie studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, w której był zatrudniony jako asystent prof. Stanisława Dawskiego już od V roku studiów. Następnie uzyskiwał kolejne stopnie naukowe od doktora poprzez habilitację do tytułu profesora zwyczajnego. Tytuł profesora otrzymał z rąk Prezydenta RP Lecha Wałęsy.

artwroc.com



Z wolna wszystko umilka, zapada w krąg głusza
I zmierzch ciemnością smukłe korony odziewa,
Z których widmami rośnie wyzwolona dusza...
fragment wiersza Leopolda Staffa, „Wysokie drzewa”

ODKRYCIE NOWEGO JĘZYKA I MITOLOGIE AMERYKAŃSKIE W PARYŻU



Rozpoczynamy fascynujący nowy sezon wystaw. Najnowsza, w „La Bourse de Commerce”, czyli w nowej przestrzeni kolekcji Pinault, poświęcona jest czterem wybitnym artystom amerykańskim. Tym razem na jednego mężczyznę przypadają trzy kobiety.

Mike Kelley (1954-2012), jeden z najbardziej wpływowych twórców końca XX i początku XXI wieku, zaznaczył swoją obecność neodadaistycznymi performance’ami i śmiałymi instalacjami. Jego dzieła, takie jak seria „Half a Man (1987-1993), wykorzystujące pluszowe zabawki i flagi z filcu, stanowią niepowtarzalną parodię dominującej sztuki amerykańskiej. Seria *Kandors Full Set* (2005-2009) przedstawia miniaturowe miasta z kolorowej żywicy i szklanych dzwonów, inspirowane komiksem o Supermanie. Te prace odzwierciedlają melancholię i nadzieję superbohatera, który chroni utopijne miasto pod specjalną kopułą. Mike Kelley, który zmarł w 2012 roku, pozostawił po sobie *Mike Kelley Foundation*

for the Arts, która ma na celu wspieranie i promowanie myśli krytycznej, ryzyka i prowokacji w sztuce.

Lee Lozano (1930-1999), znana ze swojej subwersywnej praktyki artystycznej, łączącej obrazy o charakterze seksualnym z wyraźnymi hasłami reklam, jest kolejną fascynującą postacią. Jej obrazy, jak zniekształcone lustra na początku wystawy, demaskują mechanizmy seksistowskiej władzy społecznej, wyśmiewają paradoksy systemu artystycznego i zdecydowanie ukazują przekraczanie granic własnego ciała.

Mira Schor (ur. 1950), wybitna postać wśród artystek feministycznych, angażuje się w dzieła, które poddają w wątpliwość stereotypy płciowe i rolę kobiet

Lee Lozano



w społeczeństwie amerykańskim. Jej teksty splatają się z malarstwem, pojawiają się z różnorodną gradacją w poszczególnych warstwach materiałów, tworząc transparentne kompozycje z sukienek i masek.

Mira Schor



Wreszcie, **Ser Serpas** (ur. 1995), młoda gwiazda współczesnej sceny artystycznej, wnosi nowe, śmiałe spojrzenie na „amerykańskie mitologie”. Jej innowacyjna praktyka oparta na kontrkulturze radykalnie podważa utrwalone przekonania. Jej płótna, inspirowane fotografiami dawnych związków i obrazami efektów operacji plastycznych, komponują się w przestrzeni, rezonując z fragmentami ciała i przypadkowymi obiektami.

Wszyscy ci artyści praktykują sztukę subwersji, eksplorując pamięć zbiorową i nadnaturalne zjawiska, ale każdy na swój unikalny sposób. Ich mieszanka groteskowej i erudycyjnej estetyki kwestionuje dominujące normy artystyczne, oferując alternatywną wizję kultury zza oceanu.

Te postawy artystyczne amerykańskiego pokolenia można lepiej zrozumieć dzięki aktualnej wystawie w Muzeum Luksemburskim, gdzie przedstawiono fascynującą podróż przez historię wyjątkowej przyjaźni dwóch niezapomnianych postaci XX wieku – **Pablo Picasso** i **Gertrude Stein**.

Ich spotkanie w atmosferze cyganerii paryskiej, pełnej kreatywności i niekonwencjonalności, stało się zapalnikiem rewolucji artystycznej, która wstrząsnęła światem.

Gertrude Stein, uciekinierka z Ameryki, nie tylko zapisywała słowa, ale tworzyła dzieła sztuki. Jej rola jako estетки nie miała ograniczeń, co w połączeniu z nieustępliwością i pasją Picassa, doprowadziła do narodzin kubizmu i rewolucji awangardowej w sztuce i literaturze. Ich dziedzictwo to nie tylko obrazy i słowa; to manifest wolności artystycznej, który trwa przez dziesięciolecia.

Fragmenty poetyckich tekstów pisarki, która stała się jedną z najważniejszych postaci awangardy literackiej XX wieku, oraz rzadkie nagrania dźwiękowe jej głosu i filmy z tańca postmodernistycznego uzupełniają całość. Seria «najbardziej eksperymentalnych» kolaży z kartonu Picassa, pochodzących ze zbiorów paryskiego muzeum o tej samej nazwie, również stanowi cenny element ekspozycji.

To, co oglądamy, posuwając się dalej, jest zaskakujące. Dlaczego? Ponieważ w tym miejscu, gdzie zazwyczaj realizowane są wystawy z epoki renesansu i impresjonizmu, gromadzą się artyści współcześni związani z sztuką konceptualną.

Ta wyjątkowa prezentacja, zorganizowana z okazji 50-tej rocznicy odejścia Picassa, przenika przez sto lat kreatywności, obejmując nie tylko geniusz tych dwojga, lecz także wielkich twórców, którzy kształtowali sztukę współczesną: **Henri Matisse, Juan Gris, Marcel Duchamp, Jasper Johns, Andy Warhol, Bruce Nauman, Carl Andre, Robert Rauschenberg, Joseph Kosuth, Hanne Darboven, Glenn Ligon, John Cage, Bob Wilson, Merce Cunningham, Nam June Paik, Trisha Brown, Gary Hill czy Philip Glass** - i w tym miejscu mamy niespodziankę, ponieważ dzieła tych artystów są inspirowane tekstami Gertrudy.

Dla przykładu: **Joseph Kosuth** sięga po surowy język konceptualny w multiplikacji zegarów z cytatami Gertrudy, gdzie oddaje hołd poetce za pomocą ironicznego cytatu „Zrób to jako błąd” (“Make it a mistake”).

PACZKA ŚWIĄTECZNA

Wrocławski Okręg Związku Polskich Artystów Plastyków, co roku świątecznie pamięta o artystach seniorach. Niestety nie udaje nam się wszystkim obdarzyć paczką każdego roku. W szóstej edycji Bożonarodzeniowych życzeń, Sekcja Socjalna w składzie: Zuzanna Kociołek, Honorata Werszler, i Rafał Werszler, w 2023 roku przygotowała i rozesała 20 paczek za przydzieloną kwotę 3000 zł. W darze znalazły się świąteczne smakołyki z etykietą długoterminową. Sekcja socjalna rozdziela paczki od początku tej inicjatywy według listy w kolejności od najstarszego peselu. Paczki w tym roku do kolejnych kolegów seniorów, przesłaliśmy w grudniu 2023 roku Poczta Polska, dzięki czemu obdarowani zostali także seniorzy z różnych miejscowości naszego dolnośląskiego okręgu.

Wszystkim członkom Związku życzymy zdrowia i obfitości w bogactwo weny twórczej na 2024 rok.

Komisja Socjalna



Trochę historii z naszych archiwów

CZĘŚĆ II.

Adnotacje Władz Okręgowych

Zarząd Okręgu i Komisja Artystyczna Okręgu Wrocław
działające na podstawie instrukcji Zarządu Głównego Z. P. A. P. postanowiła na posiedzeniu
w dn. 12.7.52 wpisać kol. Borowia Jurek na listę członków małdy
Wojewódzkiej sekcji muzyki
postawić wniosek o skreślenie z listy członków Z. P. A. P.
(wypełnić, niepotrzebne skreślić)

Hubert Wili
Sekretarz



Kamini
Przewodniczący

Adnotacje Zarządu Głównego

25. VI. 53
Sekcja muzyki
Okręgu Wrocławskiego
ZPAP

Odwołanie do Walnego Zjazdu

Hubert Wili
Murawski



WYSTAWY W NASZYCH GALERIACH

Galeria Tkacka Na Jatkach



Bujnowska- Niedzielska, Bożenna Burgielska, Bartosz Burgielski, Dagmara Chotnicka -Świat, Krystyna Dyrda-Kortyka, Agnieszka Godszling, Krystyna Hendrychowska, Anna Jesinowicz-Nguyen, Agnieszka Cecylia Kazała, Zuzanna Kociołek, Dorota Kozak, Ludwika Olszewska, Katarzyna Pajorska, Ewa Maria Poradowska-Werszler, Honorata Rębisz-Werszler, Rafał Werszler, Robert Wiczorek



05.08 – 02.09.2023, *BLOOMING*, Lidia Markiewicz

11.09.– 30.10.2023, *SPOTKANIE Z TKANINĄ*, Krystyna Hendrychowska

15.12.2023 – 26.01.2024, *45 – LECIE GALERII TKACKIEJ NA JATKACH*, Maria Białowolska, Małgorzata Bibrowicz, Liliana Borowska, Teodozja

Galeria Kowalscy



05.09.2023 – do odwołania, *Spojrzenie jednego obrazu*, Andrzej Głuszek

Galeria Mia



20.07 – 26.08.2023, *Nie/święci*, Maciej Olekszy

19.09 – 7.10. 2023, *Obok*,
Anna Kołodziejczyk,
Kamil Moskowczenko

11.11 – 23.11.2023, *Rytmy
i barwy*, Urszula Madera

01.12 – 13.12. 2023, *Pochwała cienia II*,
wystawa porezydenyjna Nowa Art
Space w Nowej Rudzie, Anastazja
Palczukiewicz, Tomasz Kawecki, Jakub
Leniart

16.12.23 – 13.01.24, *Dzienniki barwne*,
Marian Wolczuk,

27.01 – 10.02. 2024,
Najlepiej widzę, kiedy zamknę oczy, Kinga
Flasza

Galeria BB



20.11.23–04.01.2024, *REFLEKSY
I ODBICIA*, Maria Jarek, Marta Łojek



13.07–08.09.2023, *NOSOROŻCE
na KaRuZeLi*, Mirosław Kociński

INFO O SKŁADKACH

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE :

Koleżanki i Koledzy,
Przypominamy, że wysokość składek miesięcznych to: **10 zł**
Składka roczna : **120 zł**

Od czwartego kwartału 2022 roku, przekazujemy miesięcznie do Zarządu Głównego 2 zł od każdego członka.

Składki za cały rok lub pierwsze półrocze (styczeń – czerwiec) należy opłacać nie później, jak do dnia 30 stycznia każdego roku.

Składki za drugie półrocze (lipiec – grudzień) należy opłacać nie później, jak do dnia 30 lipca każdego roku.

Namawiamy do korzystania z wpłat przelewem bankowym na konto Okręgu :
PKO BP SA, na numer konta: **22 1020 5226 0000 6002 0678 2116**.

Zwolnienie z opłacania składek przysługuje każdemu członkowi który ukończył 75 rok życia, oraz istnieje możliwość uzyskania ulgi w płaceniu składek w wysokości 50%, po osiągnięciu wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn), przyznanie ulgi następuje wyłącznie na wniosek zainteresowanego.

Uchwałą Zarządu od stycznia 2023 roku, dofinansowanie do wystaw indywidualnych, które można otrzymać co dwa lata, wzrasta do kwoty 400 zł brutto.

INFORMACJA O WYMIANIE LEGITYMACJI

Koleżanki i Koledzy,

Upzejmie informuję, iż Zarząd Główny ZPAP pod koniec 2023 roku podjął uchwałę o ujednoczeniu wzoru legitymacji zgodnie z nowym wzorem.

Od 01.01.2025 r. nie będą honorowane poprzednie wzory, zwłaszcza gdy chcemy korzystać ze zniżek w instytucjach kultury dla naszego środowiska, o które się staramy, bardzo prosimy o sprawne/systematyczne wyrabianie duplikatów w cenie 50 zł.

Zgłoszenie o chęci wyrobienia duplikatu prosimy zgłaszać drogą mailową: sekretariat@zpap.wroclaw.pl w nieprzekraczalnym terminie do **31 maja 2024 roku**.

By ubiegać się o duplikat legitymacji należy mieć uregulowane bieżące składki członkowskie.

Dane konieczne w zapotrzebowaniu do wyrobienia duplikatu:

1. Imię i nazwisko
2. dzień, miesiąc, rok urodzenia
3. nr legitymacji
4. zdjęcie jak do dowodu osobistego lub paszportu w formie elektronicznej
5. opłata w kwocie 50 zł.

(w treści przelewu proszę wpisać: opłata za duplikat i podać imię i nazwisko kogo dotyczy)



Zdjęcia: Anita Bialic, Andrzej Dudek Durer, Galeria Mia, Wojciech Kowalski, Anna Kutera, P. Kuzborski, Zbigniew Makarewicz, Łukasz Nawrocki, Kazimierz Pawlak, Ryszard Piegza, Michał Pietrzak, Rafał Werszler, Ewa Poradowska Werszler, Izabela Wodecki, zasoby Internetu

Korekta:
Adam Włodarczyk

Layout:
Piotr Olejarsz

Opracowanie graficzne i DTP:
Wojciech Kowalski

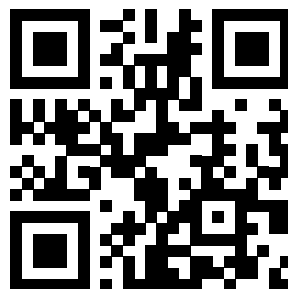
Numer zamknięto:
19.02.2024
Druk: Print Group Sp. z o.o., Szczecin

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, opracowywania i skracania dostarczonych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść obcych reklam i ogłoszeń.

Cena ogłoszenia całostronicowego: 400 zł
Ogłoszenia dla członków i instytucji związanych z ZPAP – cena do uzgodnienia.
Informator jest bezpłatny dla członków Okręgu Wrocławskiego ZPAP.

Wydawca:
Związek Polskich Artystów Plastyków
Zarząd Okręgu we Wrocławiu
ul. Jatki 1-2, tel. 71 341 72 88
sekretariat@zpap.wroclaw.pl
www.zpap.wroclaw.pl

ISSN 2544-6428



ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
WROCLAW

STOP
WAR

SZTUKA ZNACZKA – META ... KOMUNIKACJA,
Marek BUŁAJ, Andrzej DUDEK – DÜRER

STOP
WAR



1471 - 2024 - 7



POCZTA POLSKA S.A. A



POCZTA POLSKA S.A. A



POCZTA POLSKA S.A. A



1471 - 2024 - 7

https://ulb.wroclaw.pl/pl/rozrywka/muzeum-sztuki-dudka-durer



1969 - 2024 - 7



POCZTA POLSKA S.A. A



POCZTA POLSKA S.A. A



POCZTA POLSKA S.A. A

Andrzej Dudek, Torony



1969 - 2024 - 7



1471 - 2024 - 7



POCZTA POLSKA S.A. A



POCZTA POLSKA S.A. A



POCZTA POLSKA S.A. A



1471 - 2024 - 7

WYBRANI ARTYŚCI ZE ZBIORÓW SZTUKI POCZTY DUDKA – DÜRERA
MUZEUM POCZTY I TELEKOMUNIKACJI WE WROCŁAWIU
8.02.2024 - 19.05.2024

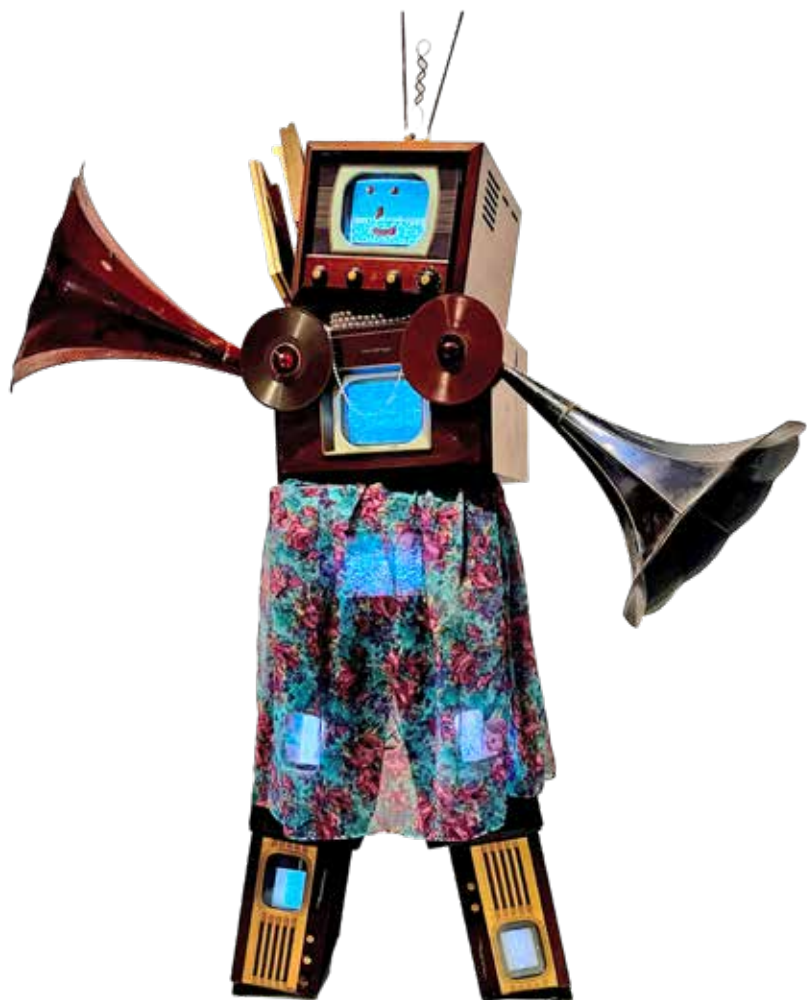
STOP
WAR

000000

www.filatelistyka.poczta-polska.pl



Andrzej Dudek Dürer, Żywa rzeźba Wrocław, Korea Południowa wobec Apoklipsis



Nam Yune Paik, *Robot* z cyklu *Roboty*